

## Fragment relacji świadka historii



**JANINA JUDYCKA**

ur. 1936, Zbuczycze



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Pieszycze, koniec lat 40. XX w.
--------------------------------------	---------------------------------

### Wspomnienie szkoły i zabaw dziecięcych w zamku pieszyckim w końcu lat 40. XX w.

W siódmej klasie przyjechałam do Pieszyc. We wrześniu się szkoła zaczęła, a ja przysłam w listopadzie. Tutaj był język rosyjski, ja uczyłam się wcześniej języka francuskiego. Tak że już tego języka rosyjskiego nie poznałam nic. A za rok wyjechałam z Pieszyc. Wracałam tylko na wakacje. Najlepiej było w siódmej klasie, jak żeśmy buszowali po tym zamku. Zamek nie był jeszcze tak zrujnowany. Fajnie tam jeszcze było. Tapety były takie piękne. Schody na wieżę były już zepsute. Dzieci nie zdają sobie sprawy z tego, co robią. Ja dzisiaj to rozumiem. Chodziliśmy po tych lochach, zanim weszliśmy na wieżę. Podawaliśmy sobie ręce, żeby nie zginąć, bo tam przecież było ciemno. Niektórzy byli tam wiele razy i wiedzieli, jak się po tym zamku poruszać. Było tam bardzo niebezpiecznie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	6 lipca 2018, Dzierżonów
<b>Rozmawiał/a</b>	Kamila Rochna, Piotr Marchewka
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami